

DREWNIANE
WRZĄCIE



1932/33

259 143 K 275108 2,50 80t-2ul 1-09

DREWNIANE KRZYŻE

EPOPEA WOJENNA WEDŁUG ROZGŁOŚNEJ POWIEŚCI ROLANDA DORGEŁESA

W rolach głównych:

PIERRE BLANCHAR,
i CHARLES VANEL

Reżyserja:

RAYMOND BERNARD

Wytwórnia:

PATHE NATAN, Paryż

Biuro Kinematogr.:

KOLOS Sp. z ogr. odp.

WARSZAWA,

Marszałkowska 152

Telefony:

255-31; 653-57;

723-25

GABRIEL GABRIO

Protektorat nad wyświetlaniem filmu
p. t. „Drewniane krzyże” w Polsce
objął łaskawie Jego Ekscelencja Pan
Ambasador Francji, Juljusz Laroche.

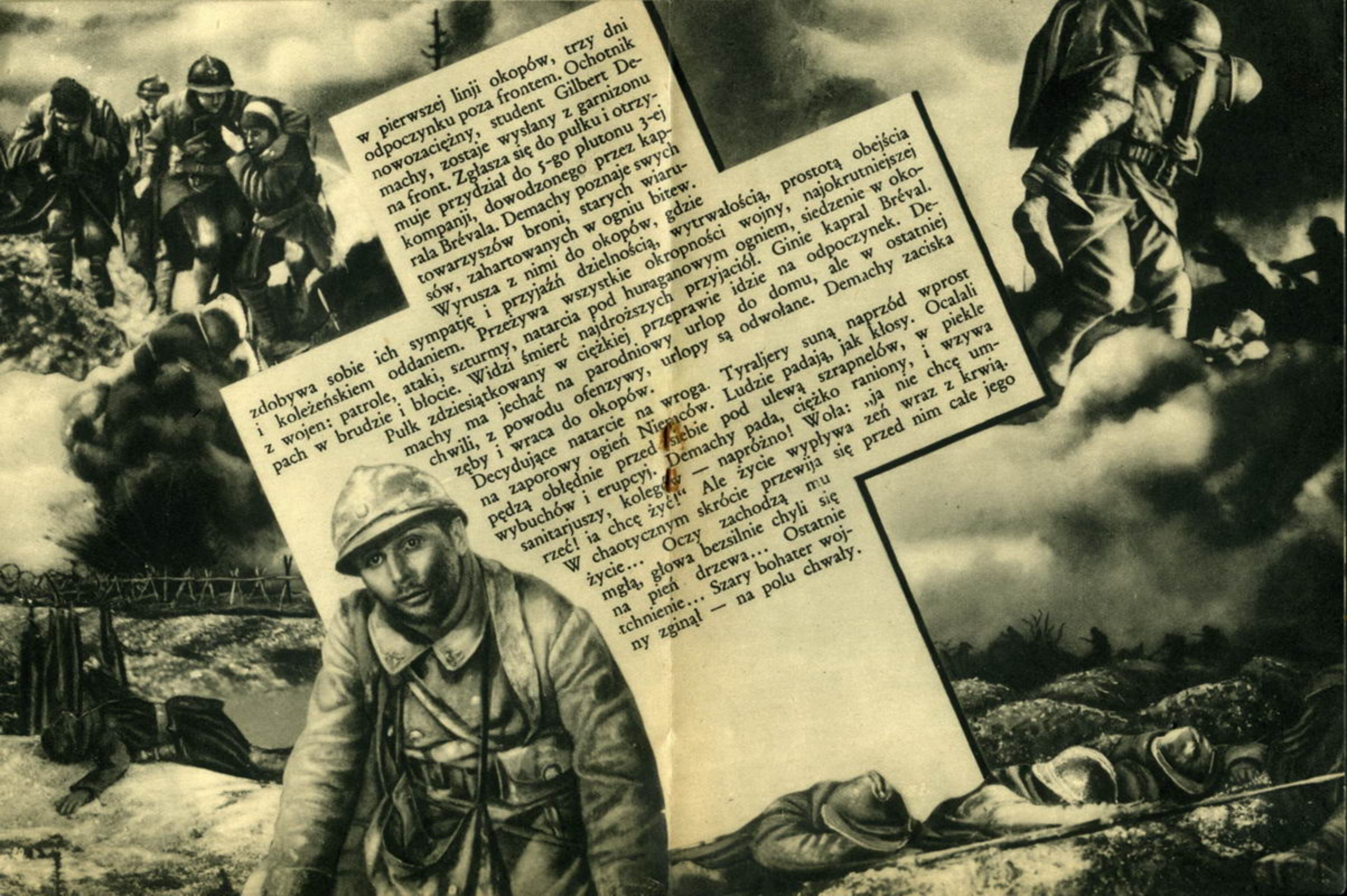


St. DZS
338



STRESZCZENIE:

Sierpień 1914. Tłumy tłoczą się na bulwarach paryskich. Nowiny są groźne. Pulki defilują w pełnym bojowym rynsztunku, odprowadzane entuzjazmem ulicy. Pociągi obładowane żołnierzami przecinają kraj. Mobilizacja ogłoszona. Wojna. Bój się zaczął. Zwycięstwo nad Marną uratowało Paryż. Wojska francuskie, zaprawione już do walki, wciągnęły się w morderczy rytm wojny: sześć dni



w pierwszej linii okopów, trzy dni
odpoczynku poza frontem. Ochotnik
nowozacieczny, student Gilbert De-
macy, zostaje wysłany z garnizonu
na front. Zgłasza się do pułku i otrzy-
muje przydział do 5-go plutonu 3-ej
kompanii, dowodzonego przez kap-
rała Brévala. Demacy poznaje swych
towarzyszów broni, starych wiaru-
sów, zahartowanych w ogniu bitew.
Wyrusza z nimi do okopów, gdzie
zdobycia sobie ich sympatię i przyjaźń.
Przeżywa wszystkie okropności wojny,
najokrutniejszej
i koleżeńskim oddaniem. Widzi śmierć
natarcia pod huraganowym ogniem, siedzenie w oko-
pach w brudzie i błocie. Pulki zdziesiątkowane w ciężkiej przeprawie idzie na odpoczynek. De-
macy ma jechać na parodniowy urlop do domu, ale w ostatniej
chwili, z powodu ofensywy, urlopy są odwołane. Demacy zaciska
zęby i wraca do okopów.
Decydujące natarcie na wroga. Tyraljery suną naprzód wprost
na zaporowy ogień Niemców. Ludzie padają jak kłosa. Ocalali
pędzą obłędnie przed siebie. Demacy pada, ciężko ranny, i wzywa
wysobuszy, kolegów — napróżno! Wola: „ja nie chcę um-
rzeć! ja chcę żyć!” Ale życie przewija się przed nim całe jego
W chaotycznym skrócie zachodzą mu
życie... Oczy bezsilnie chyli się
mgłą, głowa beznadziejnie chwieje się
na pień drzewa... Ostatnie
technienie... Szary bohater woj-
ny zginął — na polu chwały.



Nakład Biura Kinematograficznego

»KOŁO«

WARSZAWA, UL. MARSZAŁKOWSKA 152



Drukarnia Narodowa w Krakowie